RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 25.11. 2021 r.

PK VIII TK 34.2021
(SK 13/21)

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną T P. o stwierdzenie niezgodności:

„art. 5 ust. 6 ustawy z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 1197, ze zm. [...]), w zakresie w jakim wskazany przepis nie przewiduje możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie sądu w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego, przez współpodejrzanego w sprawie lub jego obrońcę, z:

1. art. 42 ust. 2 Konstytucji RP;
2. art. 78 w zw. z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP;
3. art. 45 ust. 1 w zw. z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP"

– na podstawie art. 42 pkt 7 i art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j.: Dz. U. z 2019 r., poz. 2393) –

przedstawiam następujące stanowisko:

postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym – wobec niedopuszczalności wydania orzeczenia.

UZASADNIENIE

Działając przez swojego pełnomocnika, T P. (dalej jako: Skarżący) wniósł o stwierdzenie, że art. 5 ust. 6 ustawy z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym (t.j.: Dz. U. z 2016 r. poz. 1197, dalej jako: u.ś.k.), w zakresie w jakim wskazany przepis nie przewiduje możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie sądu w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego przez współpodejrzanego w sprawie lub jego obrońcę, z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP, art. 78 w zw. z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 45 ust. 1 w zw. z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP.

W ocenie Skarżącego, zakwestionowane przepisy stanowiły podstawę prawną postanowienia Sądu Apelacyjnego w Ł z dnia marca 2020 r., sygn. akt , utrzymującego w mocy zarządzenie upoważnionego sędziego Sądu Okręgowego w Ł z dnia stycznia 2020 r., sygn. akt , o odmowie przyjęcia zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego w Ł z dnia listopada 2018 r., , dopuszczające dowód z zeznań świadka koronnego M K. w sprawie prowadzonej przez Prokuratora Regionalnego w Ł pod sygn. akt .

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na tle następującego stanu faktycznego.

W dniu listopada 2018 r. Prokurator Regionalny w Ł , w sprawie o sygn. , złożył do Sądu Okręgowego w Ł wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań M K. na zasadach i w trybie określonym ustawą z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym.

Postanowieniem z dnia listopada 2018 r. Sąd Okręgowy w Ł , sygn. akt , wydał postanowienie o dopuszczeniu dowodu z zeznań świadka koronnego M K. w tej sprawie.

W dniu października 2019 r. obrońca Skarżącego zwrócił się do Sądu Okręgowego w Ł z wnioskiem w trybie art. 157 § 1 k.p.k.

o wydanie odpisu postanowienia Sądu Okręgowego w Ł z dnia listopada 2018 r., doręczonego obrońcy T P. w dniu listopada 2019 r. W dniu listopada 2019 r., obrońca podejrzanego wniósł zażalenie na to postanowienie.

Zarządzeniem z dnia stycznia 2020 r., sygn. akt , upoważniony sędzia Sądu Okręgowego w Ł odmówił przyjęcia zażalenia obrońcy Skarżącego wobec złożenia go przez osobę nieuprawnioną, ponieważ – stosownie do art. 5 ust. 6 u.ś.k. – zażalenie na postanowienie sądu w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego przysługuje jedynie prokuratorowi. Na to zarządzenie Skarżący wniósł zażalenie. Postanowieniem z dnia marca 2020 r., sygn. akt , Sąd Apelacyjny w Ł utrzymał w mocy zaskarżone zarządzenie.

W treści skargi konstytucyjnej Skarżący przytoczył treść wzorców kontroli oraz podniósł, że uniemożliwienie innemu podejrzanemu kontroli instancyjnej postanowienia sądu o dopuszczeniu dowodu z zeznań świadka koronnego stanowi pominięcie prawodawcze ustawodawcy. Powoduje to, w ocenie Skarżącego, podważenie konstytucyjnej zasady równości wobec prawa, prawa do sądu, prawa do obrony, prawa obywatela do zaskarżania orzeczeń i decyzji oraz zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego.

Przed przystąpieniem do oceny konstytucyjności zaskarżonych unormowań konieczne jest ustalenie, czy analizowana skarga spełnia wymagania formalne, i to pomimo przeprowadzenia jej wstępnej kontroli, zwieńczonej postanowieniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 marca 2021 r., sygn. Ts 100/20, o nadaniu skardze dalszego biegu. Na gruncie orzecznictwa Trybunału ugruntowany jest bowiem pogląd, że nadanie skardze konstytucyjnej biegu nie przesądza o spełnieniu formalnoprawnych przesłanek dopuszczalności orzekania w danej sprawie. Trybunał jest bowiem

na każdym etapie postępowania obowiązany do badania, czy nie zachodzi ujemna przesłanka wydania wyroku, skutkująca obligatoryjnym umorzeniem postępowania (zob. m.in. postanowienia TK z dnia: 19 października 2010 r., sygn. SK 8/09, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 94; 18 czerwca 2013 r., sygn. SK 1/12, OTK ZU nr 5/A/2013, poz. 70; 26 maja 2015 r., sygn. SK 6/13, OTK ZU nr 5/A/2015, poz. 76; 3 grudnia 2019 r., sygn. SK 19/18, OTK ZU seria A z 2019 r., poz. 69).

Skarga konstytucyjna jest nadzwyczajnym środkiem ochrony konstytucyjnych wolności i praw jednostki. Przesłanki wniesienia oraz merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej zostały uregulowane w art. 79 ust. l Konstytucji oraz w art. 53 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j.: Dz. U. z 2019 r., poz. 2393; dalej jako: uotpTK).

Artykuł 79 ust. 1 Konstytucji ustanawia trzy podstawowe przesłanki dopuszczalności skargi konstytucyjnej. Pierwszą jest naruszenie określonych w Konstytucji wolności lub praw, których podmiotem jest skarżący. Zgodnie z drugą przesłanką, wymagane jest uzyskanie ostatecznego orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej rozstrzygającego o tych wolnościach lub prawach. Ostatnim warunkiem jest konieczność wykazania, że to ustawa lub inny akt normatywny, na podstawie których wydano orzeczenie w sprawie skarżącego, stanowi źródło naruszenia jego wolności lub praw (zob. m.in. postanowienia TK z dnia: 5 listopada 2013 r., sygn. SK 15/12, OTK ZU nr 8/A/2013, poz. 127; 30 listopada 2015 r., sygn. SK 30/14, OTK ZU nr 10/A/2015, poz. 184; 26 sierpnia 2020 r., sygn. SK 44/20, OTK ZU seria A z 2020 r., poz. 44 oraz powołane tam wcześniejsze orzecznictwo).

Z kolei, stosownie do art. 53 ust. 1 pkt 1-4 uotpTK, skarga powinna zawierać: po pierwsze, określenie kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji

publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji i w stosunku do którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją (pkt 1); po drugie, wskazanie, która konstytucyjna wolność lub prawo skarżącego i w jaki sposób – w ocenie skarżącego – zostały naruszone (pkt 2); po trzecie, uzasadnienie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem skarżącego, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie (pkt 3); po czwarte, przedstawienie stanu faktycznego (pkt 4).

W piśmiennictwie podkreśla się, że warunkiem dopuszczalności skargi konstytucyjnej jest w szczególności udzielenie pozytywnej odpowiedzi na pytanie, czy w sprawie rzeczywiście zostały naruszone prawa i wolności konstytucyjne skarżącego (zob. L. Bosek, M. Wild, *Kontrola konstytucyjności prawa. Komentarz praktyczny dla sędziów i pełnomocników procesowych. Wzory pism procesowych.*, wyd. 2014, Legalis 2020, II.§9.II).

Do materialnych przesłanek instytucji skargi konstytucyjnej zalicza się: a) osobisty interes prawny, a nie obiektywny – jak przy konstrukcji skargi powszechnej (*actio popularis*), i b) interes aktualny – a nie potencjalny (zob. J. Trzciński, M. Wiącek, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, M. Zubik, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2016, tom II, s. 893). Jak wskazuje się w piśmiennictwie, *[j]eżeli w wyniku dokonanej analizy Trybunał dojdzie do przekonania, że skarga konstytucyjna nie wpłynie na sferę praw i wolności skarżącego, TK przyjmuje niedopuszczalność skargi. Sytuacja taka ma miejsce w szczególności wówczas, gdy niekorzystne względem skarżącego rozstrzygnięcie zapadło nie tylko w wyniku zastosowania zaskarżonego przepisu, lecz także z innych przyczyn, których skarżący nie kwestionuje w swojej skardze. W takiej sytuacji nawet w przypadku uwzględnienia skargi konstytucyjnej oraz wznowienia postępowania na*

zasadach określonych w art. 190 ust. 4 Konstytucji RP, nie będzie mogła nastąpić restytucja interesów skarżącego [L. Bosek, M. Wild, *op. cit.*, II.§9.II.1.C.c).3].

Przedmiotem skargi konstytucyjnej może być zatem wyłącznie ta norma prawna, która stanowiła podstawę wydania przez organ władzy publicznej orzeczenia naruszającego prawa lub wolności konstytucyjne skarżącego. Przesądza to o konieczności istnienia merytorycznego związku pomiędzy treścią zakwestionowanej normy prawnej a podjętym na jej podstawie rozstrzygnięciem oraz zarzucanym temu rozstrzygnięciu naruszeniem praw lub wolności konstytucyjnych. Regulacja prawna stanowiąca przedmiot skargi konstytucyjnej musi więc w ten sposób determinować w sensie normatywnym treść wydanego orzeczenia, iż prowadzi to do wskazanego w skardze naruszenia praw lub wolności konstytucyjnych przysługujących skarżącemu (zob. postanowienie TK z dnia 22 lutego 2001 r., sygn. Ts 193/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 77 i przywołane tam orzeczenia).

Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że *[d]o zasadniczych przesłanek dopuszczalności występowania ze skargą konstytucyjną należy uczynienie jej przedmiotem przepisów (ustawy lub innego aktu normatywnego) wykazujących podwójną kwalifikację. Będąc podstawą prawną ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie skarżącego przez sąd lub organ administracji publicznej, muszą one prowadzić jednocześnie do naruszenia wskazywanych przez skarżącego konstytucyjnych wolności lub praw. Skarżący jest przy tym zobligowany (...) do wskazania, które przepisy kwestionowanego aktu normatywnego wykazują taką kwalifikację* (postanowienie TK z dnia 19 października 2004 r., sygn. SK 13/03, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 101).

Jednakże, niekonstytucyjne brzmienie normy prawnej, stanowiącej podstawę wydania ostatecznego orzeczenia w sprawie skarżącego, należy

odróżnić od dyskusyjnego zastosowania normy prawnej w ostatecznym orzeczeniu w sprawie skarżącego. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, niedopuszczalna jest skarga konstytucyjna na stosowanie prawa, a więc skarga, której zarzuty dotyczą przyjętej przez sąd wykładni przepisu, nieprawidłowej subsumpcji stanu faktycznego czy też wadliwości argumentacji sformułowanej w ostatecznym orzeczeniu (*vide* – postanowienie z dnia 27 kwietnia 2016 r., sygn. akt Ts 62/16, OTK ZU seria B z 2016 r., poz. 363).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszego postępowania, należy uznać, iż nie jest możliwe merytoryczne rozpoznanie sprawy, ponieważ T P. zakwestionował zaniechanie prawodawcze. Nie doszło również do naruszenia konstytucyjnego prawa Skarżącego, który nie wykazał istnienia osobistego, aktualnego interesu prawnego. Ponadto uzasadnienie skargi jest lakoniczne.

Skarżący zakwestionował przepis art. 5 ust. 6 u.ś.k. w zakresie, w jakim **nie przewiduje możliwości zaskarżenia** postanowienia sądu w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego przez współpodejrzanego w sprawie lub jego obrońcę. Innymi słowy, przedmiotem zarzutu Skarżący uczynił to, czego zakwestionowany przepis nie reguluje bądź co, w jego ocenie, reguluje niedostatecznie. Taki zarzut nie może być przedmiotem rozpoznania Trybunału Konstytucyjnego.

W orzecznictwie Sądu Konstytucyjnego oraz piśmiennictwie rozróżnia się pominięcie prawodawcze od zaniechania prawodawczego. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, pominięcie prawodawcze jest sytuacją, w której *integralną, funkcjonalną częścią treści jakiejś normy powinien być pewien element, którego brakuje, a z uwagi na podobieństwo do istniejących unormowań należy oczekiwać jego istnienia (zob.*

postanowienie TK z 14 maja 2009 r., sygn. Ts 189/08, OTK ZU nr 3/B/2009, poz. 202, s. 545). Inna sytuacja występuje w przypadku zaniechania ustawodawczego, polegającego na braku uregulowania przez ustawodawcę oznaczonej materii, nawet jeśli obowiązek jej uregulowania wynika z przepisów rangi konstytucyjnej (zob. np. wyroki TK z: 9 października 2001 r., sygn. SK 8/00, OTK ZU nr 7/2001, poz. 211, s. 1033; 2 czerwca 2009 r., sygn. SK 31/08, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 83, s. 845). W kompetencjach Trybunału Konstytucyjnego nie leży orzekanie o tak rozumianym zaniechaniu prawodawczym. W ramach określonej konstytucyjnie jego kognicji mieszczą się bowiem jedynie istniejące akty normatywne (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2010 r., sygn. K 32/09, OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 108). Trybunał odmawia zajęcia merytorycznego stanowiska w sytuacjach, w których brak regulacji jest świadomą decyzją ustawodawcy: *Zarzut celowego zaniechania ustawodawczego (luki prawnej) nie może być przedmiotem badania w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym. W orzecznictwie Trybunału formułowano już pogląd, że »zarzuty nie mogą polegać na wskazywaniu, że przepis nie zawiera konkretnej regulacji, której istnienie zadowalałoby wnioskodawcę« (zob. postanowienie z 11 maja 2009 r., sygn. SK 37/07, OTK ZU nr 5/A/2009, poz. 74 i wyrok z 19 listopada 2001 r., sygn. K. 3/00, OTK ZU nr 8/2001, poz. 251)* [postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 czerwca 2009 r., sygn. SK 12/07, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 95]. Z zaniechaniem prawodawczym mamy do czynienia, *gdy ustawodawca nie wykonał w jakimś zakresie swojej powinności - przykładowo - co do wydania aktu wykonawczego albo gdy nie uregulował jakiejś sfery z przyczyn czysto aksjologicznych, czego odbiciem jest realizowana polityka legislacyjna. Takie sytuacje wymykają się spod kontroli Trybunału Konstytucyjnego. Nie ma on bowiem kompetencji do orzekania o tego rodzaju pominięciach, tworzących lukę aksjologiczną* (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 czerwca 2003 r., sygn. SK 5/03, OTK ZU

nr 6/A/2003, poz. 50). Trybunał uznaje lukę w prawie za pominięcie prawodawcze podlegające rozpoznaniu w sytuacji, w której niejako przypadkowo wyłączono z zakresu normowania pewną grupę zjawisk lub osób mimo tego, iż z innych, analogicznych regulacji oraz zasad konstytucyjnych wynika, iż powinny być objęte unormowaniem (zob. – *ibidem* oraz postanowienie TK z dnia 2 grudnia 2014 r., sygn. SK 7/14, OTK ZU nr 11/A/2014, poz. 123).

Skarżący zakwestionował art. 5 ust. 6 u.ś.k. ponieważ, w jego ocenie, przepis ten w niedostatecznym stopniu gwarantuje konstytucyjne zasady procesu karnego. Jednym z argumentów przemawiających, w ocenie Skarżącego, za niezgodnością kwestionowanego przepisu z normami wyższego rzędu jest wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 października 2013r. o sygn. akt K 30/11 (OTK ZU nr 7/A/2013, poz. 98), w którym Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 81 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim nie przewiduje sądowej kontroli zarządzenia prezesa sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy z urzędu dla oskarżonego, który złożył wniosek w trybie art. 78 § 1 k.p.k., jest niezgodny z art. 42 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji. Jednakże, treść tego orzeczenia nie może przesądzać ani o możliwości merytorycznego rozpoznania niniejszej sprawy, ani o niezgodności zakwestionowanych w niniejszej sprawie przepisów z normami wyższego rzędu. Przede wszystkim, we wspomnianej sprawie Trybunał Konstytucyjny badał problematykę braku dostępu do obrońcy, co nie ma żadnego związku z niniejszą sprawą. Ponadto, choć w sprawie K 30/11 Trybunał Konstytucyjny badał konstytucyjność pominięcia prawodawczego, w niniejszej sprawie mamy do czynienia z zaniechaniem prawodawczym. O ile bowiem Trybunał Konstytucyjny zasadnie przyjął w sprawie K 30/11, iż brak możliwości zaskarżenia decyzji prezesa sądu o odmowie przyznania obrońcy z urzędu stanowi niejako przypadkowy wyjątek – jak się okazało, niekonstytucyjny – wśród innych

regulacji zarówno Kodeksu postępowania karnego, jak i innych ustaw, o takiej sytuacji nie może być mowy w niniejszej sprawie. Wynika to przede wszystkim z kontekstu systemowego rozwiązania kwestionowanego w niniejszym postępowaniu. W postępowaniu karnym zażalenie nie przysługuje na wiele innych decyzji procesowych o bardzo istotnym znaczeniu dla dalszego kształtu procesu, takich jak orzeczenie w przedmiocie wyłączenia sędziego, postanowienie o oddaleniu wniosku dowodowego, postanowienie w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłych, w tym biegłych psychiatrów (*vide* – D. Świecki, komentarz do art. 459 k.p.k., D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany.*, wyd. 2020, Lex 2020). Zażalenie nie przysługuje również pokrzywdzonemu na postanowienie sądu wydane – w trybie art. 354 – na skierowany do sądu na podstawie art. 324 § 1 wniosek prokuratora o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego [*vide* – *ibidem*]. W szczególności jednak analogiczna regulacja jak w przypadku art. 5 ust. 6 u.ś.k. występuje w art. 19 ust. 15i ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 1486) oraz odpowiadających tej regulacji przepisom ustaw: z dnia 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 1214), z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 27), z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 687), z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 1671) oraz z dnia 16 listopada o Krajowej Administracji Skarbowej (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 422). Kwestionowane rozwiązanie wynika ze specyfiki niejawnych czynności śledczych, które dla zachowania skuteczności i bezpieczeństwa osób, których dotyczą (w przypadku instytucji świadka koronnego), muszą mieć taki

charakter. Należy bowiem przypomnieć, że „[z]godnie z art. 23 pkt 1 u.ś.k. do chwili uprawomocnienia się postanowienia sądu o dopuszczeniu dowodu z zeznań świadka koronnego elementy procedury, o których mowa w art. 3, 5 i 5a u.ś.k., zarówno przebieg jak i treści czynności, objęte są ochroną informacji niejawnych" (B. G. Węglowski, komentarz do art. 5 u.ś.k., [w:] B. G. Węglowski, *Ustawa o świadku koronnym. Komentarz. Zarys instytucji w Europie,* wyd. 2011, LEX 2021, teza 11). Podkreślenia więc wymaga, że Skarżący kwestionuje *de facto* nie tylko regulację wskazaną w *petitum* skargi, lecz również istotę ustawy o świadku koronnym. Warto na marginesie zaznaczyć, że trudno sobie wyobrazić, jak postulowana przez Skarżącego regulacja miałaby funkcjonować, skoro na etapie dopuszczenia zeznań przez świadka koronnego potencjalny współpodejrzany może jeszcze nie mieć tego statusu.

Dlatego Skarżący nie był w stanie wykazać, że w tym kontekście normatywnym brak możliwości złożenia przez współpodejrzanego zażalenia na postanowienie sądu w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego stanowi pominięcie prawodawcze, a nie świadomą, aksjologiczną decyzję ustawodawcy. Zakwestionowane bowiem przez Skarżącego rozwiązanie wpisuje się bowiem logicznie i spójnie w całość regulacji ustawy o świadku koronnym. Innymi słowy, ustawodawca w pełni celowo nadał taki kształt art. 5 ust. 6 u.ś.k. – więc przedmiotem zaskarżenia w niniejszej sprawie uczyniono zaniechanie prawodawcze.

Należy przypomnieć, że Trybunał Konstytucyjny na tle postępowania cywilnego w postanowieniu z dnia 3 lutego 2016 r., sygn. Ts 335/15, trafnie zauważył: *Ponadto Trybunał przypomina, odnosząc się do podniesionej przez skarżącego kwestii braku możliwości sprawowania tej kontroli przez niego (tj. braku podstaw do żądania zmiany pełnomocnika z urzędu), że zarzut sformułowany w skardze nie może polegać na wykazywaniu, iż przepis nie*

zawiera konkretnej regulacji, której istnienie zadowalałoby skarżącego (zob. postanowienie TK z 11 maja 2009 r., SK 37/07, OTK ZU nr 5/A/2009, poz. 74). Tak sformułowany zarzut świadczy bowiem o kwestionowaniu zaniechania ustawodawczego, które nie może być przedmiotem skargi konstytucyjnej (OTK ZU seria B z 2016 r., poz. 98).

Z powyższych względów postępowanie powinno podlegać umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 uotpTK – wobec niedopuszczalności wydania wyroku.

Należy również zauważyć, że w niniejszej sprawie nie wydaje się, aby doszło do naruszenia konstytucyjnego prawa Skarżącego. Wbrew twierdzeniu Skarżącego, podnoszona przez niego problematyka nie może być porównywana z sytuacją odmowy wyznaczenia obrońcy z urzędu. O ile bowiem rozważane przez Trybunał Konstytucyjny w sprawie K 30/11 zagadnienie zaskarżalności odmowy przyznania obrońcy z urzędu ma istotny wpływ na kształt procesu karnego w danej sprawie, ponieważ dotyczy istnienia lub braku profesjonalnej pomocy prawnej w procesie karnym (*op. cit.*), to zakwestionowana przez Skarżącego regulacja w istocie w żaden sposób nie narusza jego uprawnień, ponieważ wszystkie zarzuty Skarżącego pod adresem zeznań świadka koronnego będą szczegółowo i wnikliwie rozważane w postępowaniu jurysdykcyjnym. Dlatego zaskarżeniu podlega jedynie decyzja odmowna sądu i może ją skarżyć wyłącznie podmiot zainteresowany pozytywnym rozstrzygnięciem – prokurator (*vide* – T. Grzegorczyk, komentarz do art. 5 u.ś.k., [w:] T. Grzegorczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, wyd. 2004, Lex 2021, teza 4) Trafnie zwrócono na to uwagę w orzecznictwie Sądu Najwyższego, gdzie wskazano, że *[n]ie jest też trafny zarzut, jakoby ustanawianie świadka koronnego naruszało art. 78 Konstytucji RP, przez to, że art. 5 ust. 6 ustawy o świadku koronnym nie przewiduje możliwości zażalenia się*

oskarżonego na postanowienie o powołaniu takiego świadka. Po pierwsze, art. 78 ustawy zasadniczej, przyjmujący jako zasadę prawo strony do zaskarżania orzeczeń wydanych w pierwszej instancji, nie dotyczy - co oczywiste - wszystkich rozstrzygnięć, w tym np. każdego orzeczenia wpadkowego, a takim jest omawiane tu postanowienie. Po wtóre, przepis ten wyraźnie zastrzega, że: "Wyjątki od tej zasady (...) określa ustawa". Dopuszcza więc takowe, i to nawet wobec orzeczeń kończących postępowanie, tym bardziej wpadkowych, a ustawa o świadku koronnym wyjątek ów właśnie realizuje. Po trzecie, odróżnić należy konstrukcję świadka incognito, które to rozwiązanie istotnie ogranicza prawo oskarżonego do obrony, i w związku z tym zapewnia się oskarżonemu możliwość zażalenia się na postanowienie o utajnieniu świadka (art. 184 § 5 k.p.k.), od instytucji świadka koronnego, przy której zapewnia się oskarżonemu i obrońcy pełny oraz bezpośredni kontakt z tym dowodem. Jego nieustanowienie utrudnia jedynie oskarżycielowi publicznemu oskarżanie; przeto to on, i tylko on, został wyposażony w prawo wystąpienia z zażaleniem w razie odmowy nadania podejrzanemu statusu takiego świadka (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2005 r., sygn. II KK 531/04, LEX nr 155390). Nie można również uznać, aby dopuszczenie zeznań świadka koronnego w konfiguracji procesowej istniejącej w sprawie Skarżącego było samoistną „sprawą” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Należy podzielić pogląd, wyrażony przez Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 11 kwietnia 2011 r., sygn. Ts 21/09, w którym, na tle podobnie wpadkowego zagadnienia zaskarżalności postanowienia w przedmiocie odmowy przyznania pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu cywilnym, podniesiono: *należy przyjąć, że rozstrzygnięcie w tym przedmiocie (...) nie jest sprawą w konstytucyjnym znaczeniu, lecz ma charakter akcesoryjny w stosunku do postępowania merytorycznego. Nie stosuje się zatem do niego konstytucyjna zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego* (OTK ZU nr 4/B/2011, poz. 298; por. także postanowienie z dnia 14

lipca 2011 r., sygn. Ts 21/09, OTK ZU nr 4/B/2011, poz. 299). Również w niniejszej sprawie nie wydaje się, aby można było mówić o naruszeniu art. 45 ust. 1, art. 42 ust. 2, art. 77 ust. 2, art. 78 ust. 1 ani 176 ust. 1 Konstytucji. Kwestionowane rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego nie rozstrzyga więc ostatecznie o prawach T P., gdyż w prawa te nie ingeruje. To sąd wydaje postanowienie w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego wyłącznie dlatego, że nadanie takiego statusu radykalnie zmienia warunki odpowiedzialności karnej takiej osoby. Samo uzyskanie zeznań takiego świadka nie może naruszać wspomnianych norm konstytucyjnych, ponieważ argumenty podnoszone przeciwko przeprowadzeniu takiego dowodu są w wiążący sposób rozstrzygane przez Sąd w toku postępowania jurysdykcyjnego. Gdyby chodziło wyłącznie o uzyskanie zeznań świadka – a nie zmianę warunków odpowiedzialności karnej – zgoda sądu nie byłaby niezbędna. Trudno sobie przecież wyobrazić, aby uzyskanie zeznań świadka wymagało akceptacji sądu wyłącznie dlatego, że świadek obciąża podejrzanego. Wydaje się, że to założenie, na którym oparta jest skarga konstytucyjna, jest chybione.

W niniejszej sprawie nie wykazano więc istnienia po stronie T P. osobistego, aktualnego interesu prawnego w rozstrzygnięciu skargi konstytucyjnej.

Również powyższe okoliczności powodują, że postępowanie powinno podlegać umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 uotpTK – wobec niedopuszczalności wydania wyroku.

Należy również zauważyć, że uzasadnienie zarzutów skargi jest lakoniczne. Skarżący nie uzasadnił zarzutów niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy ze wskazanymi wzorcami kontroli, w szczególności nie powołał argumentów ani dowodów na ich poparcie – nie stanowi bowiem uzasadnienia zarzutu jego parafraza, poparta oderwanymi od okoliczności

sprawy cytatami z orzecznictwa. W uzasadnieniu skargi w istocie jedynie wielokrotnie powtórzono treść zarzutów. Trybunał Konstytucyjny niejednokrotnie podkreślał w swoich orzeczeniach, że istnieje istotna różnica pomiędzy postawieniem zarzutu niezgodności normy z normami wyższego rzędu a jego uzasadnieniem (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 czerwca 2013 r., sygn. P 13/12, OTK ZU nr 5/A/2013, poz. 72). Zdania twierdzące, powtarzające jedynie tezę o niezgodności norm niższego rzędu z normami wyższego rzędu, z natury rzeczy nie stanowią uzasadnienia zarzutu, a jedynie powtórzony w różnej formie językowej zarzut. W szczególności nie wykazano, w jaki konkretnie sposób doszło do naruszenia prawa do obrony Skarżącego, skoro zeznania świadka koronnego będą przedmiotem analizy i oceny sądu w procesie Skarżącego.

Również powyższe okoliczności powodują, że postępowanie w niniejszej sprawie powinno podlegać umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 uotpTK wobec niedopuszczalności wydania wyroku.

W takim stanie rzeczy podniesione przez Skarżącego zarzuty nie mogą być przedmiotem skargi konstytucyjnej. Zaniechanie prawodawcze ustawodawcy nie podlega bowiem kognicji Trybunału Konstytucyjnego, w sprawie nie doszło do naruszenia konstytucyjnego prawa Skarżącego, a uzasadnienie zarzutów jest lakoniczne. Postępowanie powinno podlegać więc umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 uotpTK wobec niedopuszczalności wydania wyroku.

Biorąc powyższe pod uwagę, wnoszę jak w *petitum*.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego
Robert Hermanowski
Zastępca Prokuratora Generalnego